

Chińskie rakiety ICBM w 30 minut mogą dotrzeć do USA

4 października 2019

Podczas wielkiej parady z okazji 70. rocznicy istnienia kraju, Chiny zaprezentowały swoją „ostateczną broń zagłady”. Mowa o rakietach balistycznych, Dongfeng-41, które podobno mają największy zasięg spośród wszystkich znanych pocisków jądrowych.



Rakiety Dongfeng-41 były kluczową częścią wielkiej parady wojskowej, która odbyła się na placu Tiananmen w Pekinie, z okazji 70. rocznicy komunistycznych rządów. Potężne międzykontynentalne pociski rzekomo mają być w stanie dotrzeć do Stanów Zjednoczonych w około 30 minut, a ich eksplozja może zrównać z ziemią nawet dużej wielkości miasto.

Od dłuższego czasu pojawiały się liczne spekulacje na temat wielkiej niespodzianki, jaką chiński rząd szykuje z okazji swojej parady. Eksperci wojskowi nie byli zawiedzeni, ponieważ oprócz rakiet Dongfeng-41, zaprezentowano szereg innych militarnych zabawek, takich jak myśliwiec Dongfeng-17, którego niesamowita prędkość ma pozwolić mu stosunkowo łatwo uniknąć pocisków wroga.

Rząd chiński na każdym kroku stara się zaznaczyć swoją militarną dominację w Azji, szczególnie na obszarze Morza Południowochińskiego. Stany Zjednoczone otrzymują jasny sygnał, że Chińczycy są teraz bliżej niż kiedykolwiek, jeśli chodzi o dorównanie im w wyścigu zbrojeń. Prezydent Xi Jinping ostrzegł w swoim przemówieniu podczas parady, że „żadna siła nie może powstrzymać postępu narodu chińskiego”.

Według danych Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI), Chiny posiadają około 280 głowic

jądrowych, co nadal jest skromną statystyką, w porównaniu do konkurencji z Ameryki (6450 głowic) oraz Rosji (6850). Nacisk Chińczyków na rozwój różnorodnej broni dalekiego zasięgu odzwierciedla jednak dążenia Pekinu do strącenia Stanów Zjednoczonych z piedestału oraz rozwiązania konfliktów z sąsiadami z Tajwanu.

Według informacji, podanych przez rzecznika prasowego Ministerstwa Obrony, w paradzie wzięło udział 15 tysięcy żołnierzy, ponad 160 samolotów i 580 sztuk sprzętu wojskowego. Zaprezentowano m.in. naddźwiękowego drona oraz robota podwodnego, ale gwoździem programu bez wątpienia były pociski Dongfeng-41. Centrum Studiów Strategicznych w Waszyngtonie szacuje, że zasięg rakiet może wynosić nawet 15 tysięcy kilometrów. Amerykańskie pociski jądrowe są gorsze pod tym względem o kilka tysięcy km.

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: TheSun.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl